KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Stycznia. Rok 1865. № 19. Dnia 13 (25) Stycznia 1865 Roku.

Środa. | Wschód Słońca g. 7 m. 54 Zachód „ „ 4 „ 32 | Jutro, ŚŚ. Polikarpa B. M. i Pauliny Wdowy.

Wczoraj w rocznicę otwarcia Moskiewskiego Uniwersytetu, uroczyście otwarte zostały w Warszawie, Gimnazjum Ruskie i Żeńskie Progimnazjum z przygotowawczemi przy nich klassami. Przy otwarciu raczył być obecnym JW. Hr: Namiestnik Królestwa Polskiego i wszystkie wyższe władze wojskowe i cywilne. Najprzewielebniejszy Joanicjusz, wraz z całem duchowieństwem miejscowem, odprawił dziękczynne Nabożeństwo, z pokropieniem gmachu wodą święconą. Odśpiewano modły za długie lata dla Panującego Domu, Namiestnika Jego Cesarskiej Mości, dla dobroczyńców, popierających ojczystą oświatę, wszystkich uczących i uczących się. Przed rozpoczęciem modłów, Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Oświecenia Publicznego, odczytał Najwyższy Ukaz o otwarciu tych szkół, a Najprzewielebniejszy Joanicjusz powiedział odpowiednią mowę okolicznościową, którą spodziewamy się podać jutro.

Po skończeniu Nabożeństwa, dyrektor szkoły Orłow, miał przemowę, którą również podamy jutro. Po odśpiewaniu hymnu narodowego *Boże Cesarza chroń*, wykonanego przez chór śpiewaków Arcy-Biskupich, wszyscy obecni na uroczystości zaproszeni zostali na śniadanie do honorowego kuratora Gimnazjum, Rzeczywistego Radcy Tajnego Fundukleja.

Ze sprawozdania odczytanego przez Dyrektora Orłowa dowiadujemy się, że w ostatnich czasach *w szkole ruskiej* znajdowało się 190 chłopców i 90 dziewcząt. Obecnie z liczby zamówionych nauczycieli przybyło 12tu, zapisało się do Gimnazjum 130 chłopców, a do klasy przygotowawczej 63; do progimnazjum dziewcząt 61, do klasy przygotowawczej 47. (D. W.)

W rozporządzeniach do wojsk Warszawskiego okręgu wojennego czytamy: W Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego wytoczono kwestję: jaki porządek przyjąć należy na przyszłość, dla skuteczniejszego uiszczania skarbowi podatków i innych dochodów, oraz zaspokojenia niższych stopni wysłanych na exekucję dla ściągania niedoborów skarbowych? Namiestnik w Królestwie Polskiem i Głównodowodzący wojskami raczył rozkazać: do czasu wydania nowych przepisów w przedmiocie wyż wzmiankowanym, płacić niższym stopniom wysyłanym na exekucję dla ściągania niedoborów skarbowych, po 7½ kop. sr. na człowieka na dobę, z kar pieniężnych, nakładanych za niewnoszenie w porę podatków.— W tychże samych rozporządzeniach czytamy dalej: Niektórzy naczelnicy wojsk w Królestwie Polskiem rozlokowanych, pragnąc podać niższym stopniom możność zyskania zasobów na ich potrzeby i tym sposobem odciągnąć ich od złego i szkodliwego przepędzenia czasu wolnego od zajęć służbowych, prosili o udzielenie im pozwolenia na wyrabianie i sprzedaż gilzów do papierosów, z zwykłego papieru. Skutkiem tego zapytano pełniącego obowiązki sekretarza stanu przy Radzie Administrac: Królestwa czy kontraktem zabroniony jest prywatnym osobom wyrób papierosowych gilz (a zatem i żołnierzom) oprócz osób należących do dzierżawy tabacznej w Królestwie. Obecnie otrzymano od wspomnionego Sekretarza Stanu zawiadomienie, oparte na odezwie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Skarbu Królestwa Polskiego: że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w d. 9 (21) Kwietnia 1860 r. Ustawy o podatku konsumcyjnym od tytoniu, wyroby tabaczne, cygara i papierosy (do tych ostatnich należą gilzy), mogą być wyrabiane tylko w fabrykach tabacznych, opatrzonych w przepisane patenta, pod nieodstępnym nadzorem urzędników zarządu Komisji Skarbu, których obowiązkiem jest pilnować regularnego wnoszenia do skarbu opłaty konsumcyjnej od tytoniu. Naruszenie tego przepisu, uważane jest za tajne przysposabianie wyrobów tabacznych i pociąga za sobą taką karę, jaka ustanowiona za nakazaną sprzedaż tytoniu. Po przedstawieniu tego Głównodowodzącemu wojskami, Jaśnie Wielmożny Hrabia raczył rozkazać: zabronić jak najsurowiej niższym stopniom nietylko sprzedaży papierosów, lecz i wyrabiania gilz do takowych, pod zagrożeniem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności prawnej. (D. W.)

Rus: Inw: Na zasadzie konfirmacji Głównodowodzącego wojskami Warszawskiego okręgu wojennego, uwolniony ze służby Lekarz 2go rewiru linji kordonowej kubańskiego wojska Kozackiego *Wysocki*, za wstąpienie do bandy buntowników, wypełnienie przysięgi na wierność buntowi i ucieczkę do Galicji, po pozbawieniu wszelkich praw stanu, zesłanym zostaje do ciężkich robót w jednej z twierdz Syberyjskich na lat ośm. (D. W.)

Wczoraj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Majorowie: *Lewszyn* do Petersburga i *Czalikow* do Kalisza.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Heleny *Piaseckiej;* na które, stroskany Ojciec i Rodzeństwo, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zapraszają. (1040.)

Jutro, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna *Winnickiego*, odbędzie się w Kościele po-*Kapucyńskim* o godz: 8½ z rana, Nabożeństwo żałobne; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjacioł zmarłego. (1060)

Pojutrze, w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, w Warszawie exystującej, odprawianemi będą Nabożeństwa żałobne, z rana o godz: 8½ za spokój duszy ś. p. Jana *Sadkowskiego*; o godz: 9tej za spokój duszy ś. p. Stanisława *Rząsińskiego*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej. Na

które, Senjorowie, Familję zmarłych wraz ze Współ-Braćmi, zapraszają. (1076.)

W dniu 27 b. m., w rocznicę skonu Antoniego *Czaplickiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Warsz: Depart: Rządzą: Senatu, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne w Kościele po-*Kapucyńskim* w Warszawie, o godz: 9tej rano; na które, pozostała Żona i Dzieci, Przyjaciół zmarłego, uprzejmie zapraszają. (1027.)

Pojutrze, to jest w Piątek, dnia 27 b.m. o godz: 10ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* Warszawskich, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marji-Franciszki z Żołądkiewiczów *Zeüsner*, Emerytki; na które, w smutku pogrążona Familja, Przyjaciół i Znajomych, jak najserdeczniej zaprasza. (994.)

Pojutrze, to jest w Piątek, za spokój duszy ś. p. Pauliny z Kunickich *Kreczunowiczowej*, jako w pierwszą bolesną rocznicę jej zgonu, o godzinie 11 z rana, odprawioną będzie Msza Święta, w Kościele po-*Bernardyńskim*, na którą pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (1074.)

Za spokój duszy Wiktorji *Kozłowskiej*, odbędzie się Nabożeństwo jutro o godz: 10 z rana, w Kościele po-*Augustjańskim*, na które zaprasza się Familję i Przyjaciół zmarłej. (1073.)

Alexander *Niżyński*, Urzędnik K. R. S. Wew:, przeżywszy lat 38, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej a ciężkiej słabości, onegdaj życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godzinie 3½ po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski, na które pozostała Żona wraz z Dziećmi i Rodzeństwem, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. (1072.)

Natalja *Eifler*, w wieku lat 17, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniosła się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała Matka wraz z Siostrą, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na cmentarz tegoż wyznania. (1058.)

(A. n.) Dnia 17 b. m. zmarł we wsi Zawadach ś. p. Ludwik *Sparmann*, b. Major b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 83. Po odbytem Nabożeństwie żałobnem, zwłoki jego pochowane zostały na cmentarzu Parafjalnym w Jedlińsku. (1012.)

Jan Czarny *Zawisza*, zmarł w d. 23 b. m. Pozostali Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok w dniu 25 b. m. po południu, do Kościoła Parafjalnego w Sadkowicach w Powiecie Rawskim, a w dniu następnym z rana, na żałobne Nabożeństwo i pochowanie zwłok w grobie familijnym. (1059)

Pisaliśmy już tylokrotnie o konieczności odświeżania pomieszkań, a zwłaszcza pokojów sypialnych, w których bez zaprzeczenia, jedną z większych części życia przepędzamy. Wprawdzie od używanych u nas powszechnie lufcików, które za otwarciem, zwłaszcza w czasie zbytecznych mrozów lub zimna, zbyt nagle oziębiają pomieszkanie, okazały się praktyczniejszemi, tak zwane, wentylatory; ale że te jako dotąd jeszcze nieupowszechnione, nie mogą być w tym celu użyte, przeto wynaleziono inne sposoby, jakiemi są rurki, łączące powietrze zewnętrzne z wewnętrznem. Rurki te nakształt używanych obecnie gazowych, wprowadzane są z poza okien do pomieszkań, i przyczepione przy ścianie, dochodzą aż do miejsca po nad samą głową śpiących, tuż nad łóżkiem. Wpadające zaś przez nie powietrze, nie sprawiając zbyt nagłego ziębienia, odświeża jedynie cały okrąg atmosfery, otaczającej spoczywających i dozwala im oddychać jak najświeższem powietrzem. Zastosowanie ich przeto po sypialniach, byłoby bardzo, pod względem hygienicznym, pożądane, zwłaszcza, że takowe mogą się dowolnie otwierać lub zatykać korkiem, stosownie do uznanej potrzeby, a zatem nieziębiąc pomieszkań, odświeżać jedynie w danych razach takowe.

Tysiącznych sposobów wyszukujemy dla zabezpieczenia sukien i futer od molów, a najłatwiejszy środek mamy pod ręką, o którym jeszcze przed rokiem donosiliśmy. Jest to roślina znana u nas pod nazwiskiem Koguciej Ostrogi lub pokrzelicy (Plectranthus fruticosus), której dosyć jest tylko jedną doniczkę przechowywać w mieszkaniu, ażeby usunąć z niego wszystkie mole.

Felix *Sommer*, Doktor Medycyny, w dniu dzisiejszym opuścił Warszawę, udając się do Niemiec i Francji.

Panna Ewelina *Budziszewska*, która była Nauczycielką w Kątach, proszoną jest aby się zgłosiła do Hotelu Litewskiego pod Nr 10, albo żeby zostawiła adres u Szwajcara, w interesie własnym. (1013.)

Przed kilkunastu dniami znalezione zostały rs. 5 w jednej z cukierni. Po udowodnieniu własności, poszkodowany odebrać je może w Redakcji *Kurjera* w ciągu tygodnia; po upływie którego, znalazca przeznacza je dla biednych: jak dla chorej Magdaleny *Podkińskiej*, mieszkającej pod strychem przy ulicy Nowolipie Nro 2456 rs. 3, dla *Zalipskiej* przy ulicy Mylnej Nro 2481, i *Kijakowskiej* przy ulicy Nowolipie Nro 2451, po rublu sr. 1.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od L. B. rs. 1 dla Katarzyny *Kunickiej* staruszki w Starem-Mieście Nro 58, i rs. 1 dla Teofili *Ziomkowskiej*, kaleki od lat 20tu, zamieszkałej pod Nr 1885.— Od A. N. złp. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i złp. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo Krzyża.

Z powodu zalecanego na migrenę, przykładania do skroni miedzianych naczyń, przytaczają, iż w jednym z kantonów Owerńskich, kobiety noszą na głowie rodzaj czółka mosiężnego, które dla nich nietylko jest strojem ale zarazem i środkiem ochronnym od bólu głowy, nigdy bowiem nie uskarżają się na takie cierpienia.

Podług najnowszych statystycznych wykazów ogólną roczną produkcję szlachetnych metali, oceniają na 379 miljonów talarów, z czego przypada na złoto 285 mil:, a na srebro 93 mil: najwięcej, bo blizko za 100 mil: dostarcza sama Kalifornja, Rossja zaś za przeszło 31 miljonów rubli. Od początku bieżącego stulecia wyzysk złota powiększył się o 15 razy, od roku zaś 1848, czyli daty odkrycia bogatych kopalni w Kalifornji, produkcja ta o wiele poprzednią przewyższyła.

Nigdzie zapewne i nigdy jeszcze rolnicy nie porobili tak pomyślnych interesów, jak w ostatnich latach w Neapolitańskiem. Wzięli się tam bowiem, jak to

już wspominaliśmy, do uprawy bawełny, która tak się udała, iż niektórym właścicielom ziemskim, przyniosła niesłychany procent, bo trzysta na sto! Nie możemy, rozumie się, zalecać tego rodzaju przemysłu u nas, albowiem jeżeli już nie grunt, to z pewnością klimat nieodpowiada podobnej uprawie.

Wiadomo, że wiek konia po pewnych latach trudno daje się oznaczyć z zębów. Według nowych spostrzeżeń, na wyższym krańcu dolnej powieki u konia, w ósmym roku jego życia, tworzy się zmarszczka i takaż przybywa po upływie każdego następnego roku. Zajmujący się hodowlą koni, powinniby sprawdzić, o ile oznaka ta, którą pismo Kosmos podaje, zgodna jest z rzeczywistością.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 18go Stycz:.* — „Times" z upoważnienia, zaprzecza podanej przez niektóre dzienniki wiadomości, jakoby Poeta Tennyson, został podniesiony do godności Baroneta.— Z wybrzeży nadchodzą tu ciągle doniesienia o klęskach przez ostatnie burze zrządzonych. Wiele osób straciło przytem życie, skutkiem rozbicia się okrętów. W Hastings morze zrządziło wiele szkody. W zeszłą Sobotę w południe, fale przekroczyły bulwar nadbrzeżny, zalały plac parady, i wdarły się do dolnych części wielu mieszkań.— Krąży wieść, że Królowa w r. b. otworzy osobiście Parlament, co nie miewało miejsca od czasu zgonu Xięcia Alberta.—Dzienniki angielskie z mowy tronowej pruskiej wnoszą, że Prusy dążą do wcielenia Xięztw. — „Times" pisze, że Cesarz Francuzów polecił przetłomaczyć na ang: język swe dzieło „Życie Juljusza Cezara."— Posłowie francuzki i włoski, udali się do Broadlandt, w odwiedziny do Lorda Palmerston. Lord Palmerston spodziewany jest jutro w stolicy, na radę gabinetową. — Były Poseł Północno-Amerykański przy dworze angielskim P. Dallas, zmarł. (St. A.)

FRANCJA. *Paryż, 19 Stycz:.*— Śledztwo w przedmiocie stanu teraźniejszego instytucji kredytowych we Francji, rozpoczyna się za dni 10 lub 14.— Podobno zaniechano projekt wprowadzenia wychowania elementarnego przymusowego, ale za to ma w 1865 r. być przedstawiony Izbom projekt, zaprowadzający wychowanie bezpłatne. — Powszechnie spodziewają się, że tegoroczna żółta xięga zawierać będzie nader interesujące dokumenta. Podobno Francja rozesłała do wszystkich mocarstw Katolickich okólnik z objaśnieniem, jaką postawę zamierza zachować w obec Encykliki Papiezkiej, oraz z wynurzeniem zadowolenia, że prawie wszystkie objawiły jedno zdanie o dokumencie rzeczonym. Pierwszy exemplarz tego okólnika, miano przesłać Austrji. Arcy-Biskup z Auch, zaprotestował także przeciw okólnikowi Ministra wyznań, ale w wyrazach pełnych umiarkowania, oraz obok zapewnień przychylności dla rządu.— Xiążę Bellunó przesłał do „Gazette de France" list, w którym zaprzecza wiadomości, jakoby wyzwany został na pojedynek przez syna przybranego Marg: Lavalette, potwierdza jednak, iż domaga się śledztwa w przedmiocie swego postępowania podczas pełnienia obowiązków poselskich w Rzymie w 1862 r.— Dziś, o godz: 2ej w nocy zmarł Proudhon. Wiedział on o swym blizkim zgonie, chociaż na kilka dni wprzód, jak to zwykle bywa w chorobach piersiowych, stan jego poprawił się. Obejście powierzchowne Proudhona, było nieco ostre i gburowate, ale w gruncie był to dobry człowiek, pełen względności dla innych, a surowy dla siebie samego. Liczył on 56 lat wieku. Urodzony w 1809 r. w Besancon, zaczął pracować jako Zecer drukarski, zajmował się jednak przytem nauką i w 1840 r. udało mu się za dzieło „Essai d'une grammaire générale" uzyskać trzyletnię pensję po 1,200 fr. od Akademji w Besancon. Wtedy udał się do Paryża, gdzie zjednał sobie rozgłos przez broszurę „Qu'est-ce que sa propriété? Proudhon chorował od lat kilku. Ostatnia jego praca, zwracająca uwagę, traktowała rzecz „o federacji włoskiej." Występował on w niej przeciw Włochom. — Jeden z skazanych w ostatnim procesie o zamach, Scaglioni, uciekł z więzienia w Dieppe. — Cesarz przesłał niemieckiemu stowarzyszeniu wsparcia, z okoliczności wyprawionego na cel dobroczynny, przez takowe, balu, 1,000 fr.— Na korzyść niemieckiego szpitala w Paryżu, urządzaną jest także loterja z 200,000 losów po franku. Fanty na wygrane złożone zostały przez osoby prywatne. (St: An:.)

GRECJA.— Postanowieniem Królewskiem rozbójnicy podzieleni zostali na dwie kategorje, podług których oznaczoną została nagroda za ich ujęcie lub zabicie. Za należących do pierwszej klassy rząd płaci za głowę, dostawionego żywcem lub nieżywego 3,000 drachmów; za wskazanie ich pobytu 2,000 drachmów; za drugą zaś kategorję 2,000 drachmów, a za wskazanie kryjówki 1,000 drachmów. W pobliżu Aten, znowu porwano obywatela, wracającego z poblizkiej wsi Markopulos. Czynu tego dopuścił się przywódca rozbójników Kitzos, domagający się za to okupu 30,000 drachm. (Schl: Ztg:)

WŁOCHY.— „Monitor" francuzki w liście z Turynu zwraca uwagę publiczną na pokojowe dążenia, objawiające się z początkiem r. b. w rządzie Włoskim. Podług owej korrespondencji około 90,000 żołnierzy, będzie rozpuszczonych a 500 Oficerów przeniesionych z czynnej służby do rozporządzenia. Krok ten posłuży do podniesienia finansów kraju, i do ukończenia budowy kolei żelaznych, tak potrzebnych dla pomyślności kraju.— Słychać, że Franciszek II, zamierza sprzedać swe majętności w Rzymie leżące, lub też zaciągnąć na nie pożyczkę. Jenerał Bosco wysłany został w tym celu przezeń do Anglji.— Włoska Izba deputowanych zatwierdziła w d. 17 b.m. zmodyfikowane przez Senat prawo względem udzielenia pensji pozostałym z tysiąca ochotników, którzy wylądowali w Marsala. (Schl: Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Na posiedzeniu Wiedeńskiej Izby Deputowanych d. 23 b. m. P. Giskra, podał wniosek o mianowanie Komitetu, któryby roztrząsnął oświadczenia Ministra skarbu P. Plener, uczynione na posiedzeniu d. 19 b. m. List Ministra stanu w przedmiocie wniosku Hr: Vrintz, doręczony dziś w prezydjum Izby, zawiera odpowiedź przychylną w prawdzie co do życzenia zmniejszenia wydatków budżetowych, ale oznajmiającą zarazem, że przedewszystkiem należy mieć na baczeniu bezpie-

czeństwo i pomyślność Państwa. — Wiadomość jakoby Szambelanowi Quaade polecono napowrót objąć stanowisko Posła Duńskiego w Berlinie była przedwczesną. Rząd Duński pragnie wprawdzie, o ile można najspieszniej przywrócić stosunki dyplomatyczne z Prusami, ale jeszcze nie oznaczył terminu, w którym ma to nastąpić.—Rada miejska Triestu została rozwiązaną decyzją Cesarską z dnia 21go b. m.

Podług korespondencji z Kalkuty, z 28go z. m., wojska Angielskie działające w Butanie, zdobyły twierdzę Dewangiri.—W Neapolu lękają się wybuchu wojny domowej. — Z Kong-Kong pod datą 15go Grudnia piszą, że Major Baldwin i Porucznik Bird, zostali zamordowani przez Japończyków, dnia 21go Listopada, w okolicy Kamakura.—Z Paryża donoszą o zgonie P. Dupin. (Schl: Ztg:)

Szarada.

Panna Julja, to dziewica!
Wdzięk jej wprawdzie mnie zachwyca,
To też dobrze wiedząc o tem,
Ciągłym dręczy mnie kłopotem!
Ciągle nowe wymaganie
Że już głowy mi nie stanie...
I gdyby to chociaż sama,
Ale zawsze szepcze Mama...
Chciała błyszczeć w modnym świecie,
Więc kupiłem *pierwsze trzecie*,
Dałem także na podnietę
Z palisandru toaletę,
Brosze, spinki, naszyjniki,
I pierścionki i kolczyki.
Co dzień obie karmię, wożę,
I na Włochów daję lożę,
I co tylko się zachciało,
Wszystko miały... wszystko mało!...
A gdy spytam, czy też przecie
Choć mnie kocha?... „jeszcze *trzecie*"...
Próżno myśleć więc o ślubie,
Bo wspak *drugich* w grze nie lubię,
Bank chce zabić!—droga prosta
Lub kapucyn, lub starosta!...
Więc mi pewno nikt nie zgani,
Że skwituję z pięknej pani,
Bo to najmniej z łaski Nieba,
Wszystkie dla niej mieć by trzeba,
By pchać w gardło głupiej mody,
Drugie djable takie gody!
(Zeszła Szarada: *Plamy.*)

Wiadomości Literackie.

Zeszyt 1szy „Bibljoteki Warszawskiej" za miesiąc Styczeń r. b. wyszedł z druku i zawiera: Michał Baliński; Wspomnienie K. Wł: Wójcickiego; Ajas tragedja Sofoklesa, przekład Zygmunta Węclewskiego; Kronika Paryzka Literacka, naukowa i artystyczna; Biblja ludzkości: Micheleta, Sztuka w Indjach; Michelet wprowadził w modę słonie; Maitre Guerin, pięcio-aktowa komedja Emila Augier; La Jeunesse de Mirabeau, pięcio-aktowy dramat Pana Aylie Langlé; Obrazy i rzeźby z Rzymu nadesłane; Wiadomości Literackie; O Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem w Królestwie Polskiem, przez Florjana Czermińskiego; Kronika literacka, La coutume de Nivernais; Kronika Bibljograficzna; Wiadomości literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Listopad r. z. Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Ner 3 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: Pożytek z wapna i gliny do uprawy roli; Kościoł Katedralny w Krakowie; Dwa wesela, Obrazek z życia włościan Galicyjskich, II. Drugie wesele.

Przyjechali do Warszawy: Bielski Wincenty Ob: z Uhry nr 613; Dębowski Tytus Ob: z Nacpolska nr 613; Okęcki Stanisław Ob: z Babska nr: 410.

Wyjechali: Ciechomski Józef Ob: do Brzozowa; Roniker Adam Hr: do Korytnicy; Wodzyński Jan Ob: do Zaborówka.

Przyjechali koleją żelazną: Konarzewscy Hen: Pułkownik i Michał Sztabs-Kapitan z Berlina nr 613; Kardoliński Ignacy Adwokat z Prus nr 248/9; Łubkowska Emilja Ob: z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Potulicki Ignacy Hr: do Krakowa; Hr: Sołtyk Roman Pułkownik wojsk Austrjackich do Granicy; Vignolles Hen Inżynier do Londynu.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 5, w południe zimna stopni 2. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 10. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Orfeusz w piekle.*

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 24 Stycznia r. b.: dukaty hollenderskie nowe ważne dają rs. — kop: —; za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 6 $2/3$, dają rs. — kop: —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 45 $2/3$, dają rs. 14 kop: 43 $2/3$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 120 k. —, dają rs. 119 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 68 k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 79 k. —, dają rs. — k. —; za nową Rossyjską pożyczkę prem: z r. 1865 żądają rs 99 kop: 25, dają rs. 98 kop: 75. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 26 $2/3$, od listów zastawnych kop: 5 $1/3$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.